

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 57/2026 | 26 lutego 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Dramatyczny telefon o zagrożonych dzieciach postawił służby na nogi. To, co ustalono, rzuciło nowe światło na sprawę

Policjanci nie spodziewali się takiej sytuacji.

Dramatyczny telefon o zagrożonych dzieciach postawił służby na nogi. To, co ustalono, rzuciło nowe światło na sprawę



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Jedno zgłoszenie wystarczyło, by służby natychmiast ruszyły do działania. Informacja dotyczyła bezpieczeństwa dzieci i brzmiała bardzo poważnie. Szybko jednak okazało się, że sprawa ma drugie dno, a jej finał rozstrzygnął sąd.

Dramatyczne zgłoszenie postawiło służby na nogi

W grudniu ubiegłego roku operator numeru alarmowego 112 odebrał zgłoszenie dotyczące rzekomego zagrożenia dla dzieci. 41-letni mężczyzna informował, że jego partnerka sprawuje nad nimi opiekę, będąc pod wpływem alkoholu. Twierdził przy tym, że sam przebywa poza granicami kraju i nie może osobiście sprawdzić sytuacji.

Z uwagi na charakter zgłoszenia na miejsce skierowano patrol policji. Funkcjonariusze podjęli czynności sprawdzające pod wskazanym adresem.

Interwencja policji i ustalenia na miejscu

W mieszkaniu nie zastano kobiety z dziećmi. Policjanci

ustalili, że przebywa ona w lokalu swojej matki. Tam również przeprowadzono kontrolę.

Na miejscu nie potwierdzono przekazanych informacji. W mieszkaniu panował porządek, dzieci były zadbane, a kobieta była trzeźwa. Funkcjonariusze nie stwierdzili żadnych okoliczności świadczących o zagrożeniu ich bezpieczeństwa.

Kobieta miała wskazać, że partner wielokrotnie kontaktował się z nią telefonicznie i przysyłał nagrania głosowe z obraźliwymi treściami oraz groźbami odebrania dziecka. Jak relacjonowała, nie była to pierwsza sytuacja bezpodstawnego wezwania policji z jego strony.

Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Braniewie

Sprawa znalazła swój finał przed Sądem Rejonowym w

Braniewie. Sąd uznał 41-latkę za winną tego, że umyślnie i bez uzasadnionej przyczyny wielokrotnie blokował numer alarmowy, utrudniając funkcjonowanie Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Mężczyźnie wymierzono karę grzywny w wysokości 500 zł. Orzeczono również nawiązkę w kwocie 300 zł na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie oraz obciążono go kosztami postępowania sądowego.

Bezpodstawne wezwania mogą mieć poważne konsekwencje

Służby przypominają, że każde fałszywe zgłoszenie może skutkować odpowiedzialnością prawną. Blokowanie numeru alarmowego 112 to nie tylko wykroczenie, ale także realne zagrożenie dla osób, które w tym czasie mogą potrzebować pilnej pomocy.

źródło: KWP

Nie żyje zasłużony strażak. Nagła wiadomość wstrząsnęła środowiskiem



Środowisko strażackie pograżyło się w żałobie po informacji o śmierci jednego z wieloletnich i zasłużonych druhów. Komunikat jednostki poruszył mieszkańców i druhów, którzy dziś żegnają swojego kolegę.

Nie żyje wieloletni i zasłużony druh

Smutną informację przekazali strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Bartągu. Zmarł druh Konrad Bartnik – wieloletni członek jednostki, który przez lata aktywnie angażował się w działalność OSP i wspierał lokalną społeczność.

jego oddanie służbie oraz zaangażowanie w życie jednostki.

„Z wielkim żalem informujemy, iż 24.02.2026 r. w wieku 71 lat zmarł wieloletni i zasłużony strażak Ochotniczej Straży Pożarnej w Bartągu – druh Konrad Bartnik” – przekazała Ochotnicza Straż Pożarna w Bartągu.

W opublikowanym komunikacie druhowie podkreślili

Uroczystości pogrzebowe strażaka

Strażacy poinformowali o szczegółach ceremonii pożegnalnej. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się modlitwą różańcową o godzinie 13:00 w dniu 26 lutego 2026 roku w Sanktuarium Bożej Opatrzności w Bartągu. Następnie zaplanowano ceremonię

pochówku na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Rodzinie i bliskim zmarłego druhowie złożyli wyrazy współczucia, podkreślając, że jego odejście jest dużą stratą dla całej strażackiej społeczności.

źródło: OSP Bartąg

Miasto dzieli pasażerów. Nowe bilety w Olsztynie premiują jednych, uderzają w innych



Pewne zmiany w komunikacji miejskiej zwykle przechodzą bez echa. Tym razem jednak chodzi o coś więcej niż korektę cen. Olsztyn szykuje nową taryfę biletową, która wprost dzieli pasażerów na dwie grupy. Jedni zapłacą wyraźnie mniej, inni muszą przygotować się na wyższe koszty. Kluczowy okaże się adres zamieszkania i miejsce rozliczania podatku PIT.

Dwie strefy biletowe w Olsztynie i okolicznych gminach. Inne ceny w mieście, inne poza nim

Podstawową zmianą będzie wprowadzenie dwóch stref biletowych. Strefa 1 obejmie Olsztyn w granicach administracyjnych miasta. Strefa 2 dotyczyć będzie linii autobusowych kursujących do gmin współpracujących z Olsztynem w organizacji transportu publicznego, m.in. do Dywit, Jonkowa i Barczewa. Zatem opłata za przejazd po Olsztynie

będzie inna niż za kursy do Dywit, Jonkowa czy Barczewa.

Nowe bilety czasowe w Olsztynie. 15 minut jazdy i dłuższy bilet w starej cenie

Zmiany obejmą bilety czasowe. W ofercie pojawi się zupełnie nowy bilet 15-minutowy. Jego cena wyniesie 3,40 zł za bilet normalny oraz 1,70 zł za ulgowy. To rozwiązanie skierowane głównie do osób korzystających z komunikacji na krótkich trasach.

Jednocześnie bilet 45-minutowy będzie kosztował tyle, ile dotychczasowy 30-minutowy. Cena ustalona została na poziomie 4,00 zł za bilet normalny i 2,00 zł za ulgowy. W praktyce oznacza to dłuższy czas przejazdu bez podwyżki ceny.

W weekendy pasażerowie będą mogli skorzystać z biletu grupowego. Za 40 zł maksymalnie pięć osób będzie mogło podróżować w strefach 1 i 2 bez limitu przejazdów.

Tańsze bilety okresowe tylko dla mieszkańców Olsztyna rozliczających tu PIT

Największe różnice cenowe dotyczą biletów okresowych. Miasto wprowadza preferencyjne stawki dla osób mieszkających w Olsztynie i rozliczających tu podatek dochodowy.

Imienny bilet 30-dniowy w strefie 1 dla mieszkańców będzie kosztował 90 zł, a w wersji ulgowej 45 zł. Dla porównania osoby, które nie płacą podatków w Olsztynie, zapłacą za ten sam bilet 130 zł, a w wersji ulgowej 65 zł.

W ofercie pojawi się także bilet 90-dniowy. Jego cena dla mieszkańców wyniesie 260 zł, a ulgowy 130 zł. Dodatkowo miasto zaplanowało 30-dniowy bilet Dużej Rodziny w cenie 160 zł.

Aplikacja miejska sprawdzi status pasażera. Ulgi tylko po

weryfikacji

Nowa taryfa zostanie zintegrowana z miejską aplikacją mobilną. To za jej pośrednictwem pasażerowie będą potwierdzać status mieszkańca Olsztyna i automatycznie korzystać z niższych cen. System ma eliminować nadużycia i jednoznacznie rozróżniać osoby uprawnione do ulg od pozostałych użytkowników komunikacji.

– Zmiany w parkowaniu i komunikacji miejskiej tworzą spójny system – podkreśla przewodniczący Rady Miasta Olsztyna Łukasz Łukaszewski. – Wspierasz miasto swoimi podatkami i korzystasz z niższych cen, natomiast osoby spoza Olsztyna lub nie rozliczające tu podatków zapłacą więcej.

Komunikacja i parkowanie na nowych zasadach od 1 września 2026 roku

Nowe zasady wejdą w życie 1 września 2026 roku i będą powiązane zarówno z komunikacją miejską, jak i Strefą Płatnego Parkowania. Miasto zapowiada spójny system, który ma premiować mieszkańców Olsztyna.

Dla części pasażerów oznacza to realne oszczędności, dla innych – wyraźny wzrost kosztów codziennych dojazdów. Jedno jest pewne: od jesieni przyszłego roku korzystanie z komunikacji miejskiej w Olsztynie będzie wyglądało zupełnie inaczej.

źródło: UM Olsztyn

Historyczna zmiana w powiecie na Mazurach. Byli Poseł PiS przejmuje stanowisko



fot. Facebook Powiat Piski

W powiecie piskim na Mazurach doszło do historycznej zmiany. Po wieloletnim kierowaniu samorządem przez Andrzeja Nowickiego radni jednogłośnie wybrali na stanowisko starosty Jerzego Wojciecha Małeckiego – byłego posła i dotychczasowego wicestarostę.

Historyczna zmiana w powiecie piskim na Mazurach

Podczas XXII Sesji Rady Powiatu Pisz ogłoszono rezygnację dotychczasowego starosty Andrzeja Nowickiego, który przez blisko dwie dekady stał na czele samorządu. Decyzja ta oznacza zakończenie jednego z najdłuższych okresów kierowania powiatem w regionie.

W związku z wakatem radni przystąpili do wyboru nowego starosty powiatu piskiego. Głosowanie było tajne.

Jerzy Małecki nowym starostą powiatu piskiego

25 lutego w wyniku głosowania jednogłośnie wybrano Jerzego Wojciecha Małeckiego, dotychczasowego wicestarostę. Nowy starosta powiatu piskiego od lat związany jest z lokalnym samorządem i administracją.

W latach 2015–2023 pełnił również funkcję posła na Sejm VIII i IX kadencji (PiS).

„Wynik wyborów 15 radnych za moją kandydaturą przy żadnym głosie sprzeciwu zobowiązuje. Dziękuję za zaufanie” – poinformował Jerzy Małecki w mediach społecznościowych.

Jednogłośnie decyzja radnych pokazuje szerokie poparcie dla nowego starosty w Radzie Powiatu Pisz.

Co dalej z zarządem powiatu?

Po ogłoszeniu wyników wyboru Jerzy Małecki zwrócił się do przewodniczącej rady powiatu Ireny Jatkowskiej o przerwę w obradach do piątku. Ma to umożliwić przygotowanie kandydatury na stanowisko wicestarosty.

Po wznowieniu sesji radni wybiorą również członków zarządu powiatu piskiego. Dopiero wtedy ostatecznie

uksztaluje się skład kierownictwa władz powiatowych.

Zmiana na stanowisku starosty w powiecie piskim to

jedno z najważniejszych wydarzeń politycznych ostatnich lat w tej części województwa warmińsko-mazurskiego.

Rządowe pieniądze popłynęły do Olsztyna. Teatr Jaracza zgarnia ponad pół miliona



Rządowe pieniądze znów trafiają na Warmię i Mazury, ale tym razem skala wsparcia szczególnie przyciąga uwagę. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego opublikowało wyniki konkursu, które dla części instytucji oznaczają realny przełom. Najwięcej zyska Olsztyn, a dokładniej Teatr Warmii i Mazur im. Stefana Jaracza. Ponad pół miliona złotych zmieni przestrzeń, z której codziennie korzystają widzowie.

Ponad pół miliona złotych dla Teatru Jaracza. Największa dotacja w regionie trafia do Olsztyna

W ramach rządowego programu „Infrastruktura Kultury 2026” Teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie otrzyma 525 tys. zł. To najwyższa dotacja przyznana instytucjom kultury w województwie warmińsko-mazurskim w tym naborze.

Środki zostaną przeznaczone na realizację projektu „Jubileusz dostępności – etap II”. Zakres inwestycji obejmuje rewitalizację strefy foyer oraz stworzenie nowej kawiarni teatralnej. Planowana modernizacja ma nie tylko poprawić estetykę, ale przede wszystkim

zwiększyć dostępność i komfort dla widzów.

Jak podkreśla teatr, pieniądze pozwolą na przebudowę i unowocześnienie pomieszczeń otwartych dla publiczności, utworzenie toalety dla osób z niepełnosprawnościami, wyposażenie przestrzeni kawiarnianej oraz zakup specjalistycznego sprzętu technicznego, który wpłynie na jakość realizowanych spektakli.

Rządowe wsparcie dla kultury w regionie. Nie tylko teatr dramatyczny zyskuje środki

Dotacje z programu „Infrastruktura Kultury 2026” trafią także do innych instytucji z Warmii i Mazur.

Olsztyński Teatr Lalek otrzyma 322 tys. zł na organizację festiwalu „ANIMA”, który ma powrócić po przerwie i ponownie stać się jednym z ważniejszych wydarzeń kulturalnych dla najmłodszych widzów.

143 tys. zł rządowego wsparcia otrzyma Wytwórnia Zdarzeń Sonokinetycznych „Sonikalia” w Olsztynie. Środki zostaną przeznaczone na organizację festiwalu dźwięku dla dzieci, łączącego edukację, sztukę i nowoczesne formy pracy z dźwiękiem.

Mniejsze dotacje, ale ważne projekty. Pielęgnowanie lokalnej tożsamości i tradycji

W ramach programu dofinansowanie otrzymały również mniejsze inicjatywy, których celem jest ochrona i popularyzacja lokalnego dziedzictwa. Po 25 tys. zł trafi do kilku instytucji i organizacji:

Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie przeznaczy środki na popularyzację gwary warmińskiej. Stowarzyszenie Kulturalne „Grajta Grace” z Ługwałdu w gminie Dywity zrealizuje projekt starodawnych tańców ze śpiewem i figurami. Lidzbarski Dom Kultury przygotuje inicjatywę „Rejzowanie po Warniji”, skupioną na regionalnej historii i tradycjach.

Dotacje także poza Olsztynem. Inwestycje w dostępność i infrastrukturę kultury

Rządowe pieniądze popłyną również do innych miast regionu. Muzeum Prus Górnych w Morągu otrzyma 370 tys. zł na montaż windy, co znacząco poprawi dostępność obiektu dla osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów.

Teatr im. Aleksandra Sewruka w Elblągu zyska 125 tys. zł na modernizację oświetlenia dużej sceny. Wsparcie otrzyma także Elbląska Orkiestra Kameralna, której przyznano 75 tys. zł na rozwój działalności, oraz fundacja Hydro-polis z Mikołajek, która dzięki 50 tys. zł wyposaży spółdzielnię tkacką.

Program „Infrastruktura Kultury 2026”. Rząd stawia na dostępność i modernizację

Ogłoszone wyniki konkursu pokazują wyraźnie, że w tegorocznej edycji programu nacisk położono na modernizację infrastruktury, dostępność instytucji kultury oraz projekty otwierające je na nowych odbiorców.

Dla Teatru Jaracza oznacza to nie tylko finansowy zastrzyk, ale także szansę na realną zmianę przestrzeni, która od lat jest wizytówką Olsztyna. Inwestycje zaplanowane na najbliższe miesiące mają sprawić, że teatr stanie się jeszcze bardziej otwarty, funkcjonalny i przyjazny dla widzów.

źródło: Teatr Jaracza, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Warmińsko-mazurska policja otrzymała ponad 1,5 mln zł. Na co pójdą te pieniądze?



Nowoczesny sprzęt, specjalistyczne szkolenia i konkretne pieniądze z rządowego programu trafiają do warmińsko-mazurskiej Policji. Choć sprawa dotyczy zaplecza technicznego i przygotowań na sytuacje kryzysowe, jej znaczenie wykracza daleko poza same zakupy. W grę wchodzi bezpieczeństwo mieszkańców regionu i gotowość służb na scenariusze, które jeszcze niedawno wydawały się czysto teoretyczne.

Ponad 1,5 mln zł na sprzęt i szkolenia dla Policji w regionie

Do dyspozycji warmińsko-mazurskich policjantów trafi nowoczesny sprzęt zakupiony dzięki środkom z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Wartość całego zadania przekracza 1,5 mln zł i obejmuje zarówno wyposażenie jednostek Policji w całym województwie, jak i realizację specjalistycznych szkoleń.

Zakup sprzętu oraz organizacja szkoleń były możliwe dzięki porozumieniu zawartemu pomiędzy Wojewodą Warmińsko-Mazurskim a Komendantem Wojewódzkim Policji w Olsztynie. To jedno z kluczowych działań realizowanych w ramach rządowego programu, który ma wzmocnić system ochrony ludności i przygotować służby na sytuacje kryzysowe oraz zagrożenia o charakterze nadzwyczajnym.

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Dokument, który wyznacza kierunek działań

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026 to strategiczny dokument określający priorytety państwa w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego. Jego celem jest zarówno ochrona mieszkańców, jak i zapewnienie ciągłości funkcjonowania kluczowych instytucji w sytuacjach kryzysowych oraz w czasie wojny.

Program obejmuje sześć głównych obszarów tematycznych. Pierwszy dotyczy obiektów zbiorowej ochrony, takich jak budowle ochronne, miejsca doraźnego schronienia oraz centralna ewidencja tych obiektów. Drugi koncentruje się na zabezpieczeniu logistycznym i zapewnieniu ciągłości dostaw, w tym podstawowych usług niezbędnych w czasie kryzysu.

Sprzęt, szkolenia i logistyka. Co dokładnie trafi do policyjnych jednostek

Jednym z kluczowych obszarów programu jest utrzymanie i rozwój podmiotów ochrony ludności, w tym służb odpowiedzialnych za reagowanie kryzysowe. W ramach tego priorytetu zakupiono sprzęt, który w najbliższym czasie trafi do jednostek Policji w całym województwie warmińsko-mazurskim.

Za środki z programu nabyto m.in. mobilne stacje zasilania, obrotowe kamery, monokulary termowizyjne, nowoczesne latarki i lornetki, specjalistycznie wyposażone apteczki pierwszej pomocy przedmedycznej oraz kontenery transportowe. Fundusze umożliwiły także przeprowadzenie szkolenia dla operatorów dronów, co znacząco zwiększy możliwości operacyjne Policji w zakresie monitoringu i działań poszukiwawczych.

Bezpieczna łączność i gotowość

na kryzys. Kolejne filary programu

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej obejmuje również obszary związane z edukacją, szkoleniami i zapleczem szkoleniowym, a także z rozwojem Bezpiecznej Łączności Państwowej. Szczególną rolę odgrywają systemy alarmowania, ostrzegania i powiadamiania, które w sytuacjach zagrożenia mogą decydować o czasie reakcji służb i bezpieczeństwie mieszkańców.

Ostatni z obszarów programu zakłada utworzenie Korpusu Obrony Cywilnej, w tym personelu oraz krajowej rezerwy obrony cywilnej, a także jednolite oznakowanie podmiotów realizujących zadania z tego zakresu.

W środę, 25 lutego 2026 roku, zakupiony sprzęt został zgromadzony w obiektach Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie. Stamtąd będzie sukcesywnie przekazywany do jednostek Policji w całym regionie.

Jak Olsztyn rozwiąże problem dziur na ulicach?

Prezydent: „Nie urwałem koła, bo jeżdżę ostrożnie”



fot. Facebook Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna

Dziury i uszkodzenia ulic - to obraz Olsztyna po zimie 2026. W audycji „Poranne Pytania” w Radiu Olsztyn prezydent miasta odniósł się do skarg kierowców korzystających z dróg na terenie miasta.

Dziury na ulicach w Olsztynie po zimie

Tegoroczna zima, z częstymi wahaniami temperatur wokół zera, doprowadziła do pogorszenia stanu nawierzchni na wielu ulicach. Zamarzająca woda w szczelinach asfaltu powoduje rozsadzanie konstrukcji drogi, co skutkuje powstawaniem ubytków.

Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk wskazuje, że szczególnie podatne na zniszczenia są starsze odcinki, które nie przeszły w ostatnich latach gruntownej modernizacji. „Ta zima dała się olsztyńskim drogom bardzo we znaki. Szczególnie tym, na których nie było remontów” – mówił prezydent Szewczyk na antenie Radia Olsztyn.

„Nie urwałem koła, bo zazwyczaj jeżdżę bardzo ostrożnie.” – dodał gospodarz miasta.

W jego ocenie kluczowym czynnikiem są dobowe skoki temperatur. „Te przejścia przez zero, minus jeden,

minus dwa, plus dwa w ciągu dnia. I ta woda spływa, zamarza i rozsada te ulice, które wymagają naprawy” – mówił w „Porannych Pytaniach” prezydent.

Łatanie „na zimno” jako działanie poprawiające stan dróg

Miasto prowadzi obecnie naprawy metodą „na zimno”, która pozwala na uzupełnianie ubytków przy niskich temperaturach. Jak podkreśla prezydent, to jedyne możliwe rozwiązanie przy obecnych warunkach atmosferycznych.

Trwalsze naprawy mają rozpocząć się po uruchomieniu wytwórni mas bitumicznych. Wtedy możliwa będzie wymiana całych warstw ścieralnych, a nie tylko punktowe łatanie. Tego typu prace są droższe i bardziej czasochłonne, ale zapewniają większą trwałość niż naprawy punktowe.

Śliskość i przetarg na sól

Oprócz ubytków w nawierzchni problemem pozostaje również oblodzenie jezdni. Prezydent zapewnia, że Olsztyn dysponuje zapasami soli, a służby prowadzą bieżące posypywanie ulic.

Jednocześnie 19 lutego 2026 r. Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie ogłosił przetarg na dostawę soli drogowej na sezony 2025/2026 oraz 2026/2027. Nowe dostawy mają być realizowane od momentu podpisania umowy do 15 maja 2027 r.

Co dalej z ulicami w Olsztynie?

Doraźne łatanie ogranicza ryzyko dalszej degradacji nawierzchni i uszkodzeń pojazdów, ale nie rozwiązuje problemu systemowo. Kluczowe będą wiosenne miesiące i tempo przejścia od napraw tymczasowych do kompleksowych remontów.

Na razie kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami, a miasto – z koniecznością przyspieszenia trwałych inwestycji w infrastrukturę drogową.

źródło: Radio Olsztyn, UM Olsztyn

Bocian Krutek wrócił na Mazury. Nadchodzi wiosna!



Zima długo nie chciała odpuścić, a prognozy bardziej straszyły niż zapowiadały wiosnę. Tymczasem z Mazur nadeszła wiadomość, która dla wielu stała się symbolicznym przełomem. Jeden ptak, jedna trasa i tysiące kilometrów w powietrzu wystarczyły, by znów rozbudzić nadzieję na zmianę pory roku. Bocian Krutek wrócił do Polski (23 lutego) – choć finał tej podróży okazał się bardziej dramatyczny, niż ktokolwiek się spodziewał.

Przeleciał pięć tysięcy kilometrów i dotarł do Polski. Bocian Krutek znów na

Mazurach

Sygnal z nadajnika GPS nie pozostawiał wątpliwości. Bocian Krutek, jeden z najbardziej rozpoznawalnych ptaków w Polsce, przekroczył granicę kraju i dotarł na Mazury. Jego powrót obserwowały tysiące osób

śledzących mapy migracji, a dane satelitarne potwierdziły to, na co wszyscy czekali od tygodni.

Krutek wyruszył w drogę powrotną już na początku stycznia, nie zważając na wyjątkowo srogą zimę i niekorzystne warunki pogodowe. Dla wielu stał się pierwszym, niepodważalnym sygnałem, że odwilż jest tylko kwestią czasu.

Ekstremalna trasa przez Bliski Wschód i Bałkany. Lot, który wystawił ptaka na próbę

Migracja Krutka była wyjątkowo wymagająca. Ptaki tej wielkości rzadko decydują się na tak wczesny powrót, a trasa, którą obrał, prowadziła przez regiony niestabilne i trudne pod względem warunków atmosferycznych. Bocian zimował w Egipcie, skąd wyruszył na północ, przemierzając Liban, Syrię, Turcję i Bułgarię. Przez kilka dni zatrzymał się w Rumunii, gdzie – jak tłumaczą przyrodnicy – musiał nabrać sił przed kolejnym etapem podróży. Następnie był obserwowany nad Ukrainą, by po dwóch dniach przekroczyć polską granicę, podała Polsat News.

Ostatnie kilometry okazały się najtrudniejsze. Krutek znaleziony przy drodze

Choć cel był już blisko, finał podróży Krutka okazał się dramatyczny. Bocian dotarł do Krutyni, jednak ostatni etap lotu zakończył się niespodziewanie przy jednej z dróg w miejscowości Jedwabno w powiecie szczycieńskim. Wyczerpanego ptaka zauważyli przypadkowi przechodnie. Ich szybka reakcja miała kluczowe znaczenie. O zdarzeniu natychmiast powiadomiono Straż Mazurskiego Parku Krajobrazowego, która zabezpieczyła bociana i

przetransportowała go do specjalistycznego ośrodka.

Odpoczynek w Krutyni i nadzieja na szybki powrót na gniazdo

Obecnie Krutek przebywa pod stałą obserwacją w Ośrodku Okresowej Rehabilitacji Bocianów w Krutyni. Przyrodnicy podkreślają, że ptak jest skrajnie wyczerpany, co po tak długiej i wymagającej podróży nie jest zaskoczeniem. Jeśli jego stan będzie się poprawiał, w najbliższych dniach ma wrócić na swoje gniazdo. Dla mieszkańców regionu i tysięcy obserwatorów w całej Polsce będzie to symboliczny moment – dowód, że bociani rekordzista znów wygrał z dystansem, zimą i własnymi słabościami.

Od pisklęcia spod Kętrzyna do symbolu wiosny w całej Polsce

Historia Krutka zaczęła się w 2014 roku w okolicach Kętrzyna. Jako pisklę wypadł z gniazda i tylko dzięki szybkiej interwencji przyrodników przeżył. Z czasem został objęty monitoringiem i wyposażony w nadajnik GPS, który pozwala śledzić jego migracje niemal w czasie rzeczywistym.

Imię Krutek nadali mu mieszkańcy dwa lata temu. Choć początkowo rozważano nazwę Lutek, nawiązującą do jego rekordowo wczesnych powrotów, to właśnie obecne imię przylgnęło do ptaka, który dla wielu stał się nieoficjalnym zwiastunem wiosny.

Tym razem wrócił wcześniej niż większość swoich pobratymców i choć ostatnie metry okazały się najtrudniejsze, jedno jest pewne. Krutek znów jest na Mazurach – a wraz z nim przyszła nadzieja na cieplejsze dni.

źródło: Polsat News, Mazurski Park Krajobrazowy

Kluczowy wiadukt na wylotówce z Olsztyna nabiera kształtów



Jeszcze kilka miesięcy temu prace przy południowym wyjeździe z Olsztyna wyraźnie przyspieszyły i dawały kierowcom nadzieję na szybkie zmiany. Potem przyszła zima, niskie temperatury i decyzja o wstrzymaniu robót. Teraz jednak inwestycja wchodzi w nowy, kluczowy etap. Na placu budowy pojawił się ciężki sprzęt, a jeden z najważniejszych obiektów całego zadania zaczyna nabierać realnych kształtów.

Rozbudowa DW nr 527 to jedna z największych inwestycji drogowych w Olsztynie i regionie

Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 527 obejmuje odcinek o długości około 2,5 kilometra – od granicy administracyjnej Olsztyna do węzła Olsztyn Południe. To strategiczny fragment układu komunikacyjnego miasta, którym codziennie poruszają się tysiące kierowców wyjeżdżających w stronę Olsztynka i dalej na drogę ekspresową S7 w kierunku Warszawy.

Docelowo DW 527 ma stać się nowoczesną arterią z dwiema jezdniami i dwoma pasami ruchu w każdym kierunku. Inwestycja obejmuje również budowę chodników, dróg rowerowych, infrastruktury dla komunikacji zbiorowej oraz przebudowę skrzyżowań, które od lat były wąskim gardłem południowego wylotu miasta.

Jesienią tempo robót wyraźnie wzrosło, a nowa trasa zaczęła być widoczna

Jesienią plac budowy przy wyjeździe z Olsztyna w

stronę Warszawy zmieniał się z tygodnia na tydzień. Kierowcy mogli dostrzec coraz więcej elementów przyszłej trasy, a zakres prowadzonych robót wyraźnie się poszerzał. To wtedy inwestycja zaczęła przypominać docelowy układ drogi, choć zimowe warunki wkrótce wymusiły przerwę w pracach.

8 stycznia 2026 roku oficjalnie poinformowano o wstrzymaniu robót przy rozbudowie DW nr 527. Powodem były niskie temperatury i trudne warunki zimowe, które uniemożliwiały prowadzenie prac w sposób bezpieczny i zgodny z technologią.

Zatrzymanie robót miało charakter czasowy i było standardową procedurą przy tego typu inwestycjach realizowanych w okresie zimowym. Choć dla kierowców oznaczało to kolejne tygodnie utrudnień, było jasne, że to tylko przerwa przed kolejnym, ważnym etapem.

Nowy wiadukt nad linią kolejową to kluczowy element całej inwestycji

Jednym z najbardziej charakterystycznych i jednocześnie najważniejszych elementów rozbudowy DW nr 527 jest nowy wiadukt drogowy nad linią kolejową Działdowo-Olsztyn Główny. Stara konstrukcja została całkowicie rozebrana, a w jej miejscu powstaje nowoczesny obiekt, który ma poprawić bezpieczeństwo i płynność ruchu.

To właśnie przy tym wiadukcie w ostatnich dniach doszło do przełomu. Po zimowej przerwie rozpoczęto betonowanie płyty ustroju nośnego obiektu WK-1. To jeden z kluczowych momentów budowy, który świadczy o wejściu inwestycji w nową fazę realizacji.

Betonowanie ustroju nośnego oznacza, że prace znów nabierają tempa

Betonowanie płyty ustroju nośnego wiaduktu to etap, po którym konstrukcja zaczyna realnie „rosnąć” i staje się widoczna nie tylko z bliska, ale również z powietrza. Dokumentacja fotograficzna wykonana z drona pokazuje skalę robót i potwierdza, że po zimowej przerwie inwestycja wraca na właściwe tory.

Po zakończeniu tego etapu możliwe będzie przejście do kolejnych prac konstrukcyjnych i wykończeniowych, które stopniowo będą przybliżać oddanie wiaduktu do użytku.

Rondo turbinowe i nowy układ drogowy mają rozładować korki na południu miasta

Zostanie wybudowane także rondo turbinowe na skrzyżowaniu z ulicą Nad Łyną. To rozwiązanie ma znacząco zwiększyć przepustowość jednego z najbardziej obciążonych punktów na południowym wylocie Olsztyna. Nowy układ drogowy ma ograniczyć korki, szczególnie w godzinach szczytu, i poprawić bezpieczeństwo zarówno kierowców, jak i pieszych oraz rowerzystów.

Kto realizuje inwestycję i ile kosztuje rozbudowa wyjazdu z Olsztyna

Wykonawcą rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 527 na odcinku od granicy Olsztyna do węzła Olsztyn Południe jest firma STRABAG. Całkowita wartość projektu przekracza 124 miliony złotych, z czego około 95 milionów złotych stanowi dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Warmii i Mazur na lata 2021–2027.

Inwestycja realizowana jest na zlecenie samorządu województwa warmińsko-mazurskiego, a jej zakończenie planowane jest w 2027 roku. Choć kierowcy wciąż muszą liczyć się z utrudnieniami, kolejne etapy prac pokazują, że południowy wyjazd z Olsztyna zmierza w stronę długo wyczekiwanej zmiany.

Groźny wirus w regionie. Wydano specjalne rozporządzenie



W województwie warmińsko-mazurskim wykryto groźnego wirusa. Służby weterynaryjne natychmiast zareagowały i wydały specjalne rozporządzenie. Część mieszkańców znalazła się w obszarze objętym nowymi zasadami.

Wysoce zjadliwy wirus H5N1 potwierdzony w Elblągu

Groźne zakażenie potwierdzono 19 lutego 2026 roku na terenie Parku Modrzewie w Elblągu. Wysoce zjadliwy wirus H5N1 wykryto u jastrzębia znalezionej w tej części miasta.

Jak zapisano w uzasadnieniu rozporządzenia, „W związku ze stwierdzeniem w dniu 19 lutego 2026 r. w miejscowości Elbląg, Park Modrzewie (...) wysoce zjadliwej grypy ptaków podtyp H5N1 u ptaków dzikich” podjęto decyzję o wyznaczeniu strefy objętej zakażeniem.

Wysoce zjadliwa grypa ptaków należy do chorób zakaźnych zwierząt zwalczanych z urzędu. Wirus jest szczególnie groźny dla drobiu i ptactwa dzikiego, a jego wystąpienie może prowadzić do poważnych strat gospodarczych.

Wyznaczono strefę objętą zakażeniem

Na mocy Rozporządzenia nr 2/2026 z 23 lutego 2026 roku Powiatowy Lekarz Weterynarii w Elblągu wyznaczył strefę objętą zakażeniem. Obejmuje ona część administracyjną miasta Elbląg oraz fragment gminy Elbląg.

Granice zostały szczegółowo opisane w dokumencie i wyznaczone m.in. w oparciu o konkretne ulice oraz naturalne granice terenu.

Nowe obowiązki i zakazy dla mieszkańców

W strefie objętej zakażeniem wprowadzono konkretne zasady. Właściciele drobiu muszą utrzymywać ptaki w zamkniętych obiektach w sposób uniemożliwiający kontakt z dzikim ptactwem oraz innymi gospodarstwami. Obowiązkowe jest zabezpieczenie paszy, stosowanie środków dezynfekcyjnych oraz

odkazywanie środków transportu wjeżdżających i wyjeżdżających z gospodarstw.

Rozporządzenie zakazuje także organizowania targów, wystaw i pokazów z udziałem drobiu oraz przemieszczania dzikich ptaków i produktów z nich pochodzących.

Jak podkreślono w uzasadnieniu, „Ustanowienie (...) strefy objętej zakażeniem oraz określenie zasad zachowania ludności na tym terenie jest (...) niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa ludzi i zwierząt”.

Strefa zostanie oznakowana tablicami ostrzegawczymi z informacją o zagrożeniu.

Czy wirus H5N1 jest groźny dla ludzi?

Warto podkreślić, że ryzyko zakażenia ludzi wirusem H5N1 pozostaje bardzo niskie. Jak podają eksperci, od 2003 roku na świecie potwierdzono mniej niż tysiąc takich przypadków, przy czym niemal wszystkie dotyczyły osób mających bezpośredni kontakt z chorym lub martwym ptactwem. W Unii Europejskiej – mimo licznych ognisk choroby wśród ptaków – nie odnotowano dotąd objawowych zakażeń u ludzi.

Awaria systemu PKP Intercity. Pasażerowie mają problem z biletami



Problemy techniczne w PKP Intercity zaskoczyły podróżnych w całej Polsce. Spółka wydała pilny komunikat i wprowadziła tymczasowe rozwiązania dla pasażerów.

Awaria systemu sprzedaży PKP Intercity

PKP Intercity poinformowało o usterce w systemie sprzedaży eIC oraz aplikacji mobilnej. Jak przekazano w komunikacie opublikowanym 26 lutego 2026 roku, podróżni nie mogą obecnie kupić biletów przez internet.

„W systemie sprzedaży eIC oraz aplikacji mobilnej została zdiagnozowana usterka powodująca brak możliwości zakupu biletu online” – poinformowała spółka w oficjalnym komunikacie.

Problemy dotyczą samoobsługowych kanałów sprzedaży, co oznacza, że zakup biletu przez stronę internetową i aplikację mobilną jest obecnie

niemożliwy.

Gdzie można kupić bilety?

W związku z awarią przewoźnik apeluje do pasażerów o korzystanie z alternatywnych form zakupu. Bilety można nabywać w kasach biletowych na dworcach oraz za pośrednictwem serwisu Bilkom.

Spółka nie podała, jak długo potrwać utrudnienia, ale zapewniła, że trwają prace nad przywróceniem pełnej funkcjonalności systemu.

PKP Intercity zawiesza opłatę

pokładową

W odpowiedzi na zaistniałą sytuację PKP Intercity zdecydowało o czasowym zawieszeniu pobierania opłaty pokładowej. To istotna informacja dla osób, które z powodu awarii nie mogły kupić biletu przed podróżą.

„Klientom, którzy oświadczą w pociągu, że z uwagi na niedostępność systemu eIC lub aplikacji nie mogli nabyć biletów, umożliwimy zakup biletu bez pobierania opłaty pokładowej, która zostaje zawieszona do odwołania” – czytamy w komunikacie.

źródło: PKP Intercity

Na Mazurach powstanie zagłębienie inwestycyjne za 14,3 mln zł



Łk szykuje się na jeden z najważniejszych impulsów rozwojowych ostatnich lat. Decyzja zapadła na szczeblu regionalnym, a jej skutki mają być odczuwalne nie tylko lokalnie, ale w całym Miejskim Obszarze Funkcjonalnym. Chodzi o projekt, który ma uporządkować i przygotować strategiczne tereny inwestycyjne, a jednocześnie zbudować rozpoznawalną markę gospodarczą wschodniej części województwa warmińsko-mazurskiego.

Zarząd województwa podjął

decyzję. Ełcki Port Inwestora z dofinansowaniem

24 lutego 2026 roku zarząd województwa warmińsko-mazurskiego rozstrzygnął nabór FEWM.12.03-IZ.00-001/25 dotyczący terenów inwestycyjnych. Do dofinansowania wybrano przedsięwzięcie strategiczne „Ełcki Port Inwestora – budowa marki gospodarczej MOF Ełku”.

Projekt został przygotowany przez partnerstwo Miasta Ełk oraz gminy wiejskiej Ełk i wynika bezpośrednio z dokumentów strategicznych Obszaru Strategicznej Interwencji MOF Ełku oraz Strategii Rozwoju Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Ełku 2030.

Ełcki Port Inwestora ma wzmocnić markę gospodarczą MOF Ełku

Celem projektu jest stworzenie spójnej i konkurencyjnej oferty inwestycyjnej dla przedsiębiorców zainteresowanych lokowaniem działalności w Ełku i jego bezpośrednim otoczeniu. Inicjatywa ma wzmocnić markę gospodarczą Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Ełku, obejmującego zarówno gminę miejską, jak i gminę wiejską. Projekt realizowany jest w ramach Priorytetu 12 „Rozwój obszarów miejskich”, Działania 12.03 „Tereny inwestycyjne” programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021–2027.

Ponad 14 mln zł na inwestycję. Dofinansowanie sięgnie do 90 procent

Całkowita wartość projektu „Ełcki Port Inwestora – budowa marki gospodarczej MOF Ełku” wynosi 14,3 mln zł. Dofinansowanie ze środków europejskich przekroczy 8 mln zł i może sięgnąć nawet 90 procent wartości projektu.

– To kolejny ambitny projekt realizowany we wschodniej części naszego regionu – podkreśla marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński. – Jego celem jest zagospodarowanie terenów inwestycyjnych gminy, a więc podniesienie innowacyjności oraz konkurencyjności gospodarki Warmii i Mazur poprzez przygotowanie właściwej przestrzeni dla rozwoju firm.

Uzbrojenie terenów inwestycyjnych kluczowe dla rozwoju przedsiębiorczości

W ramach projektu zaplanowano budowę sieci kanalizacji sanitarnej, wodociągowej oraz kanalizacji deszczowej. Infrastruktura techniczna pozwoli uzbroić tereny przyległe do dróg publicznych, na których w przyszłości mają powstawać nowe inwestycje gospodarcze.

Projekt obejmuje tereny inwestycyjne o łącznej powierzchni 66,1810 hektara, które po uzbrojeniu mają stać się realną ofertą dla przedsiębiorców poszukujących dobrze przygotowanych lokalizacji.

Ponad 100 hektarów pod inwestycje. To element większego planu

„Ełcki Port Inwestora” jest częścią szerszego przedsięwzięcia pod nazwą „Rozwój Gminy Ełk poprzez uzbrojenie terenów inwestycyjnych”. W jego ramach samorząd przygotowuje łącznie ponad 100 hektarów terenów inwestycyjnych.

Zakres prac obejmie obszary w obrębach Przykopka 0037, Szeligi Buczki 0052 oraz Ełk 2. Zaplanowano tam budowę dróg wraz z infrastrukturą techniczną, sieci wodno-kanalizacyjnych, kanalizacji deszczowej, sieci elektroenergetycznej i telekomunikacyjnej, a także zagospodarowanie zieleni i elementów małej architektury.

Prace potrwać do 2027 roku. Ełk stawia na długofalowy rozwój

Zgodnie z harmonogramem realizacja projektu ma potrwać do czerwca 2027 roku. Samorząd liczy, że uzbrojone i przygotowane tereny inwestycyjne staną się impulsem do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, przyciągania nowych inwestorów oraz tworzenia miejsc pracy.

Decyzja zarządu województwa oznacza, że Ełk wchodzi w nowy etap planowania rozwoju gospodarczego – oparty nie tylko na lokalnych ambicjach, ale również na silnym wsparciu środków europejskich i spójnej strategii ponadlokalnej.

źródło Urząd Marszałkowski

Napad na lokal z nielegalnymi automatami do gier



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Wieczne zdarzenie w jednym z lokali na terenie Ławy początkowo wyglądało jak kolejna awantura. Kilka minut później było już jasne, że doszło do poważnego przestępstwa. Sprawa szybko nabrała tempa. W tle pojawia się nie tylko brutalny rozbój, ale także wątek nielegalnego hazardu i recydywy.

* video

jednego z agresorów.

Napad w lokalu z automatami do gier w Ławie zakończył się aresztem dla podejrzanego

We wtorek 10 lutego 2026 roku, kilka minut po godzinie 22:00, oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Ławie odebrał zgłoszenie o ataku na mężczyznę w lokalu z automatami do gier. Na miejsce natychmiast skierowano patrol. W trakcie interwencji okazało się, że pokrzywdzony zdołał uciec z miejsca zdarzenia jeszcze przed przyjazdem funkcjonariuszy.

Z ustaleń policjantów wynika, że do lokalu weszło dwóch mężczyzn, którzy wszczęli awanturę z osobami przebywającymi w środku. Sytuacja szybko stała się napięta. Jeden z obecnych w lokalu mężczyzn, obawiając się dalszego rozwoju wydarzeń, wybiegł na zewnątrz. Chwilę później został dogoniony przez

Ucieczka, pościg i rozbój. Sprawca wyrwał saszetkę z pieniędzmi i dokumentami

Na zewnątrz budynku doszło do rozboju. Napastnik wyrwał pokrzywdzonemu saszetkę, w której znajdowały się pieniądze oraz dokumenty, po czym oddalił się w nieznanym kierunku. Pokrzywdzony zdołał uciec i zawiadomić służby.

Policjanci przyjęli zawiadomienie o rozboju i rozpoczęli intensywne czynności. Przesłuchano świadków, wykonano oględziny miejsca zdarzenia oraz zabezpieczono nagrania z monitoringu. Mundurowi analizowali również inne, podobne przestępstwa, do których doszło wcześniej na terenie powiatu.

Kryminalni w akcji. Zatrzymany to recydywista z ławy

Skrupulatna praca operacyjna funkcjonariuszy wydziału kryminalnego doprowadziła do ustalenia tożsamości podejrzanego. Okazał się nim 42-letni mieszkaniec Ławy, wcześniej karany za podobne przestępstwa.

Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut rozboju. Ze względu na fakt, że działał w warunkach tzw. recydywy, sprawa od początku była traktowana jako szczególnie poważna. Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w Ławie zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy.

Grozi mu ponad 22 lata więzienia. Sąd zdecydował o

tymczasowym areszcie

Zgodnie z przepisami kodeksu karnego, za rozbój popełniony w warunkach recydywy grozi kara nawet do 22 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Najbliższe trzy miesiące 42-latek spędzi w areszcie śledczym, gdzie będzie oczekiwał na dalszy bieg postępowania. Decyzja sądu ma zabezpieczyć prawidłowy tok śledztwa i zapobiec ewentualnym próbom ukrywania się lub wpływania na świadków.

Równolegle do działań policji, o sprawie poinformowano funkcjonariuszy Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Olsztynie. Mundurowi zabezpieczyli automaty do gier znajdujące się w lokalu, a następnie podjęli decyzję o jego zamknięciu.

źródło: KPP Ława

Powstanie biurowiec dla urzędników i specjalny parking. Ratusz powołuje spółkę Olsztyńskie Mienie Miejskie



Ratusz w Olsztynie powołuje nową spółkę komunalną. Ma ona przejąć zarządzanie częścią miejskiego majątku i realizować inwestycje infrastrukturalne. W planach jest m.in. budowa biurowca dla urzędników i parkingu na wraki.

Rada Miasta Olsztyna dała zielone światło

Podczas ostatniej sesji (25 lutego) radni zgodzili się na utworzenie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Olsztyńskie Mienie Miejskie”. Nowy podmiot będzie w całości należał do gminy.

Zgodnie z zapisami uchwały, spółka ma realizować zadania własne miasta o charakterze użyteczności publicznej w zakresie gospodarowania nieruchomościami oraz zarządzania infrastrukturą komunalną.

Czym dokładnie zajmie się Olsztyńskie Mienie Miejskie?

Zakres działalności spółki obejmuje administrowanie gminnymi nieruchomościami, utrzymanie obiektów użyteczności publicznej, ich eksploatację, konserwację i porządkowanie. W uzasadnieniu uchwały wskazano także na możliwość realizacji inwestycji – zarówno modernizacyjnych, jak i nowych przedsięwzięć infrastrukturalnych.

Nowy podmiot będzie mógł również pozyskiwać środki zewnętrzne, w tym fundusze unijne oraz finansowanie dłużne, co ma zwiększyć efektywność zarządzania majątkiem miasta.

Władze miasta argumentują, że skupienie tych zadań w jednym podmiocie pozwoli na profesjonalizację procesów inwestycyjnych oraz lepszą kontrolę nad wydatkami.

Biurowiec dla urzędników w centrum Olsztyna

Jednym z pierwszych projektów realizowanych przez spółkę ma być budowa nowoczesnego biurowca. Obiekt planowany jest przy skrzyżowaniu al. Piłsudskiego i ul. Dworcowej.

Do nowej siedziby mają zostać przeniesione m.in. jednostki, które dziś funkcjonują w różnych częściach miasta. Jak informuje Radio Olsztyn, chodzi m.in. o pracowników Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu, którzy obecnie pracują w kilku lokalizacjach.

Konsolidacja ma usprawnić pracę urzędników i poprawić obsługę mieszkańców.

Parking na wraki zamiast zewnętrznej usługi

W planach jest także budowa i zarządzanie parkingiem dla porzuconych pojazdów. Obecnie zadanie to realizowane jest przez firmę zewnętrzną.

Jak powiedziała Radiu Olsztyn wiceprezydent Olsztyna Justyna Sarna-Pezowicz, miasto przeznaczą na tę usługę około miliona złotych rocznie. Po utworzeniu spółki zadanie to ma zostać przejęte i realizowane bezpośrednio przez miejski podmiot.

Opozycja z mieszanymi uczuciami

Podczas sesji pojawiły się również głosy ostrożności. Radni opozycyjnego klubu PiS wyrażali mieszane uczucia co do zasadności tworzenia nowej spółki i zakresu jej kompetencji.

Ostatecznie jednak uchwała została przyjęta, a wykonanie powierzono prezydentowi miasta.

źródło: Radio Olsztyn, UM Olsztyn

Mazurska młodzież gotowała pod okiem znanych szefów kuchni



fot. Zespół Szkół Zawodowych w Kurzętniku

Zapach przypraw, dźwięk pracujących patelni i skupienie widoczne na twarzach uczestników. Przez dwa dni Zespół Szkół im. Konstytucji 3 Maja w Iławie zamienił się w prawdziwe kulinarne centrum regionu. Młodzież rywalizowała o zwycięstwo, ale równie ważne były doświadczenie, nauka i kontakt z najwyższym poziomem gastronomii.

Konkurs „Smaki regionu nad Jeziorakiem” po raz drugi w iławskim „Mechaniku”

W murach iławskiego „Mechanika” odbyła się druga edycja konkursu kulinarnego „Smaki regionu nad Jeziorakiem”. Podobnie jak przed rokiem organizatorzy postawili na jeden, wyrazisty motyw przewodni – karpia. Zadaniem uczestników było przygotowanie dwóch dań z wykorzystaniem tej ryby: przystawki oraz dania głównego.

Wydarzenie miało formułę dwudniową i zostało połączone z warsztatami kulinarnymi, co dodatkowo podniosło rangę konkursu. Uczniowie mieli okazję nie tylko rywalizować, ale także rozwijać swoje umiejętności i poznawać nowe techniki pracy.

Sześć drużyn, kilkanaście godzin pracy i surowa ocena ekspertów

W konkursie wzięło udział 12 uczniów, tworzących sześć dwuosobowych zespołów. Oprócz finalistów swoje umiejętności zaprezentowali także uczniowie z Zespołu Szkół Rolniczych im. W. Witosa w Ostródzie, Zespołu Szkół im. Ireny Kosmowskiej w Suszu oraz gospodarze wydarzenia z Zespołu Szkół im. Konstytucji 3 Maja w Iławie.

Zmagania trwały kilka godzin, a poziom rywalizacji był bardzo wysoki. Dania oceniane były przez jury główne w składzie: Kurt Scheller, Jean Bos, Kamil Klekowski oraz Krzysztof Malinowski.

Najlepsi okazali się uczniowie z Malinowa. Zwycięskie dania zachwyciły precyzją i smakiem

Pierwsze miejsce wywalczyli Kinga Zdunkiewicz i Juliusz Stańczak z Zespołu Szkół w Malinowie. Jury doceniło zarówno pomysłowość, jak i techniczne wykonanie ich propozycji.

Na przystawkę zaprezentowali krokiet z karpia w chlebie tostowym, podany z salsą warzywną, espumą z kwaśnej śmietany oraz oliwą koperkową. Danie główne stanowił karp pod chrupką panierką, serwowany z knedlami w panku, puree z kalafiora, grillowanym pak choi oraz sosem beurre blanc z dodatkiem chrzanu.

Kurzętnik na podium. Drugie i trzecie miejsce dla tej samej szkoły

Drugą lokatę zajęli Klaudia Egert i Marcel Zaleski z Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Ich propozycja obejmowała tatar z karpia z koronkowym tuile oraz pieczonego karpia z puree z kalafiora i pietruszki.

Na trzecim miejscu uplasowali się Oliwia Konopacka i Bartosz Nowak, również reprezentujący Kurzętnik. Przygotowali tartaletkę z farszem z karpia z sosem chrzanowym, a w daniu głównym postavili na karpia w domowym sosie teriyaki z dodatkiem pora i sezamu.

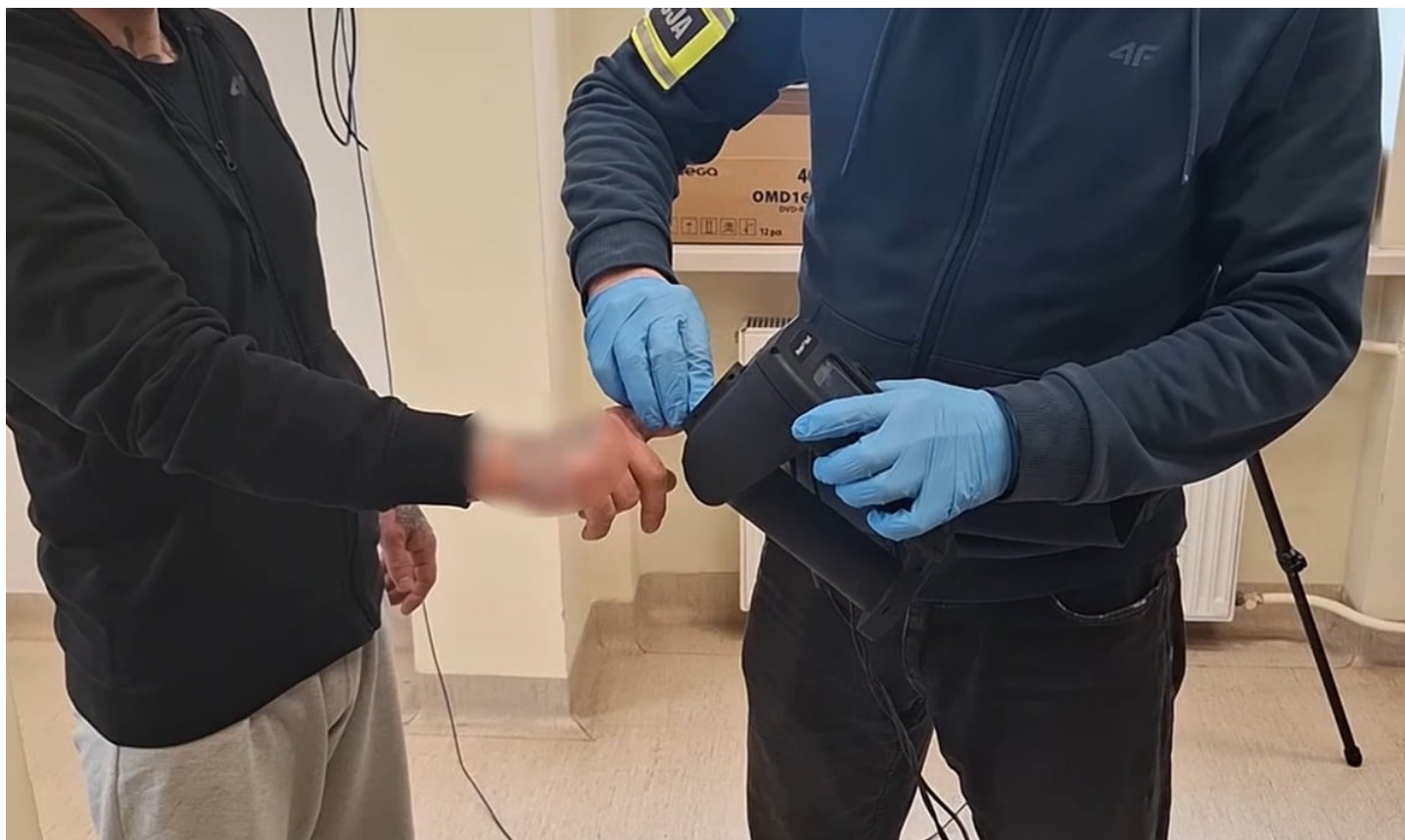
Dyplomy, nagrody i promocja polskiego karpia w nowoczesnym wydaniu

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy oraz nagrody, które wręczono podczas uroczystego zakończenia wydarzenia. Konkurs odbył się pod patronatem starosty powiatu iławskiego i był nie tylko rywalizacją, ale także formą promocji polskiego karpia w nowoczesnej, kreatywnej odsłonie.

Druga edycja „Smaków regionu nad Jeziorakiem” potwierdziła, że młodzi adepci sztuki kulinarnej z regionu nie boją się wyzwań i potrafią łączyć tradycję z nowoczesnością na bardzo wysokim poziomie.

źródło: Zespół Szkół im. Konstytucji 3 Maja w Iławie („Mechanik”)

Mężczyzna zaatakował pracowników sklepu i zbiegł



Na początku wyglądało to jak jedna z wielu codziennych sytuacji w lokalnym sklepie. Kilka chwil później emocje sięgnęły zenitu, a sprawa zakończyła się interwencją policji, wizytą w prokuraturze i decyzją sądu. Zdarzenie, do którego doszło w Dobrym Mieście, miało swój dalszy ciąg kilka dni później.

* wideo

Wieczorne zdarzenie w sklepie spożywczym szybko wymknęło się spod kontroli

Do incydentu doszło w sobotni wieczór, 21 lutego 2026 roku, w jednym ze sklepów spożywczych na terenie Dobrego Miasta. Pracownicy placówki zwrócili uwagę na mężczyznę, który w pośpiechu ukrył w torbie kilka butelek alkoholu i próbował opuścić sklep bez zapłaty.

Gdy personel zareagował i zamierzał zwrócić uwagę „klientowi”, sytuacja gwałtownie się zaostrzyła. Mężczyzna stał się agresywny, zaatakował pracowników i kierował w ich stronę groźby. Chwilę później wybiegł ze sklepu, zanim zdążono powiadomić służby.

Policja wróciła do sprawy po kilku dniach. Podejrzany został

zatrzymany

Sprawą zajęli się funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Dobrym Mieście. Po analizie zgromadzonych informacji i czynnościach operacyjnych, we wtorek 24 lutego 2026 roku, wczesnym popołudniem policjanci zatrzymali podejrzanego mężczyznę.

Zatrzymany to 43-letni mieszkaniec regionu. Został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut popełnienia kradzieży rozbójniczej, czyli użycia siły oraz gróźb w celu utrzymania się w posiadaniu skradzionych przedmiotów.

Decyzja sądu i dozór policyjny wobec 43-latka

Po przesłuchaniu w charakterze podejrzanego mężczyzna stanął przed sądem. Ten zdecydował o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci dozoru policyjnego. Oznacza to, że 43-latek będzie objęty kontrolą służb do czasu zakończenia postępowania. Jak ustalili śledczy, zatrzymany był już wcześniej karany za podobne przestępstwa. Odpowie więc w warunkach recydywy, co ma istotne znaczenie

dla dalszego toku sprawy.

Surowsza odpowiedzialność karna. Sprawa może zakończyć się wysoką karą

Kradzież rozbójnicza jest przestępstwem zagrożonym

karą do 10 lat pozbawienia wolności. W przypadku działania w warunkach recydywy sąd może zdecydować o zaostrzeniu wymiaru kary, nawet o połowę przewidzianego maksimum. Postępowanie w tej sprawie trwa, a jego finał zależy będzie od dalszych ustaleń śledczych i decyzji sądu.

źródło: KMP Olsztyn

Kolizja na drodze wojewódzkiej. BMW uderzyło w dostawczego Mercedesa



Piękna pogoda, dobra widoczność i pozornie spokojny ruch. W takich warunkach łatwo stracić czujność, a konsekwencje bywają kosztowne. Na drodze wojewódzkiej nr 667 w powiecie piskim jeden manewr zakończył się kolizją, która zwróciła uwagę policji i kolejny raz przypomniła, że lato na drogach to także wzrost liczby zdarzeń.

Zderzenie BMW i Mercedesa Sprintera na skrzyżowaniu w Rakowie Małym

Do zdarzenia doszło (26 lutego) na drodze wojewódzkiej nr 667, w rejonie skrzyżowania na Rakowie Małym. Zderzyły się tam samochód osobowy marki BMW oraz dostawczy Mercedes Sprinter. Sytuacja rozegrała się na skrzyżowaniu, gdzie margines błędu jest szczególnie niewielki.

Według ustaleń policji, kierujący BMW zamierzał wyprzedzić jadące przed nim auto dostawcze. Manewr ten planował wykonać w rejonie skrzyżowania. Ostatecznie zrezygnował z wyprzedzania, jednak było już za późno, by uniknąć zderzenia. Osobówka uderzyła w tył Mercedesa.

Młody kierowca za kierownicą BMW. Policja nie miała

wątpliwości

BMW prowadził 20-letni kierowca. Na miejsce zostali skierowani funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Piesz, którzy szybko ustalili przebieg kolizji i ocenili zachowanie uczestników zdarzenia. Policjanci uznali, że to kierujący osobówką spowodował kolizję. Młody kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2000 złotych. Na jego konto trafiło również 10 punktów karnych. To jedna z surowszych konsekwencji, jakie może ponieść kierowca za nieprawidłowy manewr w newralgicznym miejscu.

Piękna pogoda nie chroni przed kolizjami. To już czwarty taki przypadek w Piesz

Jak informują policjanci z Piesz, tego samego dnia była to już czwarta kolizja na terenie miasta i okolic. Dobra aura, słońce i sucha nawierzchnia sprzyjają podróżom, ale jednocześnie często prowadzą do nadmiernej pewności siebie za kierownicą.

Funkcjonariusze apelują o szczególną ostrożność, zwłaszcza w rejonach skrzyżowań i podczas wykonywania manewrów wyprzedzania. Nawet chwilowe zawahanie lub zmiana decyzji może zakończyć się kosztownym i niebezpiecznym zdarzeniem.

Policja apeluje o rozagę. Letnie warunki sprzyjają błędom kierowców

Zdarzenie na DW667 to kolejny przykład na to, jak szybko rutynowa jazda może przerodzić się w kolizję. Policjanci przypominają, że wyprzedzanie na skrzyżowaniach jest szczególnie ryzykowne, a w wielu przypadkach po prostu zabronione.

Sezon letni dopiero się rozkręca, a liczba zdarzeń drogowych w regionie już rośnie. Służby zapowiadają dalsze kontrole i apelują do kierowców o zachowanie rozsądku, zanim kolejna chwila nieuwagi zakończy się znacznie poważniej.

Nieziemski projekt z Olsztyna. Naukowcy UWM zajrzeli w głąb kosmosu



fot. UWM

To projekt, który zmienia sposób patrzenia na kosmos i otwiera nowy rozdział w badaniach radiowych Wszechświata. Przez lata powstawała mapa, jakiej dotąd nie udało się stworzyć żadnemu zespołowi badawczemu na świecie. W tym międzynarodowym przedsięwzięciu swój wyraźny ślad zostawili również naukowcy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Największy i najbardziej szczegółowy radiowy przegląd nieba w historii radioastronomii

Na łamach prestiżowego europejskiego czasopisma *Astronomy & Astrophysics* opublikowano wyniki największego i najbardziej szczegółowego radiowego przeglądu nieba, jaki kiedykolwiek wykonano. Projekt LOFAR Two-metre Sky Survey w trzeciej odsłonie danych, znany jako LoTSS-DR3, objął obserwacje aż 13,7 miliona aktywnych galaktyk.

Radiowa mapa Wszechświata ujawniła położenia supermasywnych czarnych dziur oraz ogromną różnorodność struktur kosmicznych zasilanych przez ich aktywność. Emisja radiowa obserwowanych obiektów rozciąga się często na setki tysięcy, a nawet miliony lat świetlnych, odsłaniając procesy niewidoczne w świetle optycznym.

Międzynarodowa współpraca naukowa i kluczowa rola konsorcjum LOFAR

Za przełomowym przeglądem stoi międzynarodowy zespół naukowców z kilkunastu krajów Europy, zrzeszonych w ramach Europejskiego Konsorcjum Infrastruktury Badawczej LOFAR ERIC. W projekt zaangażowani byli badacze m.in. z Holandii, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Szwecji, Irlandii, Bułgarii i Polski.

LOFAR to jeden z najbardziej zaawansowanych radioteleskopów na świecie, działający jako gigantyczny interferometr. Składa się z 52 stacji rozmieszczonych w całej Europie, z których sygnały są łączone w jeden spójny obraz. Najbardziej oddalone elementy systemu dzieli niemal 2000 kilometrów, co przekłada się na niezwykłą czułość i rozdzielczość

obserwacji.

Naukowcy z UWM w gronie autorów publikacji o globalnym znaczeniu

Wśród autorów przełomowej publikacji znaleźli się dwaj naukowcy związani z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie: dr hab. Marcin Hajduk, prof. UWM z Katedry Geodezji oraz dr Sagar Sethi z Centrum Diagnostyki Radiowej Środowiska Kosmicznego.

Ich wkład dotyczył kluczowych obszarów badań radioastronomicznych. Prace prowadzone na UWM obejmowały analizę ewolucji gigantycznych radiogalaktyk, badania mgławic planetarnych, gwiazd typu post-AGB, układów symbiotycznych oraz obszarów intensywnego formowania gwiazd. Dane z przeglądu LoTSS-DR3 umożliwiły spojrzenie na te obiekty z niespotykaną dotąd precyzją.

Co dokładnie ujawniły mapy LOFAR i dlaczego są tak wyjątkowe

Obserwacje prowadzone na niskich częstotliwościach radiowych pokazują Wszechświat w zupełnie innym świetle niż teleskopy optyczne. Znaczna część rejestrowanej emisji pochodzi od relatywistycznych cząstek poruszających się w polach magnetycznych, co pozwala śledzić najbardziej energetyczne procesy kosmiczne.

Mapy LOFAR-a odsłoniły dżety plazmy emitowane z okolic supermasywnych czarnych dziur, struktury pozostałe po wybuchach supernowych, rozległe obszary narodzin gwiazd oraz słabe, wcześniej nieuchwytnie obiekty radiowe. Dzięki temu astronomowie mogą analizować ewolucję galaktyk, przyspieszanie cząstek do ekstremalnych energii oraz konfigurację pól magnetycznych w skali kosmicznej.

Polska infrastruktura LOFAR i stacja należąca do UWM

Polska odgrywa istotną rolę w europejskiej sieci LOFAR. Na terenie kraju działają trzy stacje interferometru: w Borówcu koło Poznania, w Łazach koło Bochni oraz w Bałdach koło Olsztyna. Ta ostatnia należy do Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i stanowi ważny element systemu zbierania danych.

Zebrane sygnały są przesyłane dedykowanymi światłowodami do centrali w Holandii, a ich przetwarzanie wspierane jest przez zaawansowane centra obliczeniowe, w tym Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. Skala projektu wymagała obsługi danych liczonych w dziesiątkach petabajtów oraz milionów godzin pracy procesorów.

Nowe algorytmy i technologiczny przełom w przetwarzaniu danych

Jednym z największych wyzwań projektu była korekta zniekształceń sygnału radiowego powodowanych przez jonosferę Ziemi. Aby przetworzyć ponad 13 tysięcy godzin obserwacji, konieczne było opracowanie zupełnie nowych algorytmów i metod automatycznej analizy danych.

Dzięki tym rozwiązaniom możliwe stało się uzyskiwanie niezwykle ostrych i szczegółowych obrazów nieba oraz analiza zmiennych w czasie zjawisk radiowych, takich jak rozbłyski gwiazd czy sygnały związane z obecnością planet pozasłonecznych.

Przełomowe odkrycia i nowe kierunki badań kosmicznych

Dane z przeglądu LoTSS-DR3 już teraz umożliwiły przeprowadzenie setek nowych analiz naukowych. Badacze mogą śledzić tempo formowania gwiazd w milionach galaktyk, badać wpływ aktywności czarnych dziur na ich otoczenie oraz analizować ewolucję struktur kosmicznych na przestrzeni miliardów lat.

Ujawniono także rzadkie zjawiska astrofizyczne, w tym nieznane wcześniej pozostałości po supernowych, jedne z największych i najstarszych radiogalaktyk oraz emisję radiową wynikającą z oddziaływania planet pozasłonecznych z ich gwiazdami macierzystymi.

LOFAR 2.0 i dalsza przyszłość badań z udziałem UWM

Projekt LoTSS-DR3 nie jest zakończeniem badań, lecz ważnym etapem w rozwoju światowej radioastronomii. Trwa modernizacja systemu do wersji LOFAR 2.0, która pozwoli na jeszcze szybsze przetwarzanie danych oraz tworzenie map o znacznie wyższej rozdzielczości.

Dla naukowców z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oznacza to dalszy udział w badaniach o

Pół kilometra ścieżki i piaszczysta plaża. Nowa atrakcja nad wodą w warmińsko-mazurskim



Osiem stref relaksu, ogród zmysłów oddziałujący na wzrok, słuch i zapach, nowa plaża, półkilometrowa ścieżka wokół akwenu oraz pomosty dla wędkarzy – tak ma zmienić się teren nad zalewem w jednym z miast województwa warmińsko-mazurskiego. Burmistrz Lubawy ogłosił rozpoczęcie realizacji inwestycji i zdradził szczegóły projektu.

Umowa podpisana. „Poczujesz, usłyszysz, posmakujesz”

O rozpoczęciu realizacji inwestycji w Lubawie poinformował w mediach społecznościowych burmistrz Maciej Radtke. Jak podkreślił, projekt jest już przesądzony, a miasto ma zabezpieczony montaż finansowy.

„Poczujesz, usłyszysz, posmakujesz! To już przesądzone. Jest projekt i przede wszystkim montaż finansowy. Rozpoczynamy realizację” – napisał burmistrz na Facebooku.

Inwestycja dotyczy remontu zbiornika wodnego przy ul. Kopernika oraz zagospodarowania terenu wokół niego. Samorząd podpisał umowę z Bankiem

Gospodarstwa Krajowego w Warszawie na sfinansowanie zadania.

Ogród zmysłów i „łamacze światła”

Najbardziej wyróżniającą częścią projektu będzie ogród sensoryczny. Pięć z ośmiu zaplanowanych stref stworzy przestrzeń oddziałującą na wszystkie zmysły.

„W ogrodzie będzie czekać na nas strefa węchu, słuchu, smaku, wzroku i dotyku, a wszystko to zapewnią nasadzenia roślin, montaż lunety, kalejdoskopu, spektroskopu, lupy oraz dużych kolorowych witraży, czyli łamaczy światła” – poinformował burmistrz.

Co istotne, projekt zakłada wykorzystanie przede wszystkim naturalnych materiałów i elementów przyrody. Poszczególne strefy mają być urządzone w oparciu o to, „czym obdarza nas natura”.

Plaża, ścieżka wokół akwenu i pomosty dla wędkarzy

Inwestycja obejmuje również stworzenie piaszczystej plaży z miejscem do wypoczynku na leżakach oraz wydzieloną przestrzenią na ognisko. Dla dzieci powstanie plac zabaw, w którym elementy wykonane będą głównie z naturalnego drewna i lin konopnych.

Zaplanowano także półkilometrową ścieżkę pieszo-rowerową wokół akwenu, która będzie ogólnodostępna i pozwoli obejść cały zbiornik.

Nie zapomniano również o wędkarzach. Na grobli powstaną pomosty widokowe z ławkami, które umożliwią zarówno odpoczynek, jak i łowienie ryb.

Najpierw bagrowanie i wzmocnienie grobli

Zanim mieszkańcy zobaczą nową przestrzeń, konieczne będzie przeprowadzenie prac technicznych. Jak poinformował burmistrz, projekt obejmuje m.in. oczyszczenie i pogłębienie zbiornika, wzmocnienie grobli oddzielającej go od rzeki Sandeli oraz budowę ścieżek i oświetlenia.

„Inwentaryzacja potrwa co najmniej kilka miesięcy, dlatego też pierwsze prace remontowe ruszą najwcześniej jesienią tego roku” – przekazał w swoim wpisie.

Cały teren ma być oświetlony i monitorowany, co ma zwiększyć bezpieczeństwo użytkowników.

Nowa przestrzeń nad zalewem ma stać się miejscem wypoczynku i rekreacji, ale także jedną z wizytówek miasta w regionie.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	57/2026
Data wydania	26 lutego 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.